

Wojciech Janicki

**AUTOREFERAT
PRACY HABILITACYJNEJ**

**Migracje kompensacyjne jako czynnik wzrostu obszarów peryferyjnych.
Rola ukrytego kapitału ludzkiego.**

1. Imię i nazwisko:

Wojciech Janicki

2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe

- 1995 r.: tytuł magistra geografii otrzymany na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Tytuł pracy: Lasy Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Dyplom z wyróżnieniem.
- 2005 r.: tytuł doktora nauk o Ziemi w zakresie geografii otrzymany na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Tytuł rozprawy: Migracje wewnętrzne w Unii Europejskiej i ich uwarunkowania.

3. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych/artystycznych.

- X.1997-VIII.2005 r.: asystent w Zakładzie Geografii Regionalnej (od 1999: Zakładzie Geografii Ekonomicznej) na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
- VIII.2005 r. i nadal: adiunkt w Zakładzie Geografii Społeczno-Ekonomicznej na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
- VI-XII.2007 r.: adiunkt w Instytucie Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN, Warszawa

4. Wskazanie osiągnięcia wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65, poz. 595 ze zm.):

- a) (autor/autorzy, tytuł/tytuły publikacji, rok wydania, nazwa wydawnictwa),
Wojciech Janicki, Migracje kompensacyjne jako czynnik wzrostu obszarów peryferyjnych. Rola ukrytego kapitału ludzkiego, 2015, Wydawnictwo UMCS, Lublin, ss. 292.
- b) omówienie celu naukowego pracy i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania

Cel pracy, pytania i hipotezy badawcze

Obszary peryferyjne są przedmiotem zainteresowania specjalistów od planowania przestrzennego oraz strategii rozwoju, polityków, a także naukowców. Wynika to ze specyfiki tych obszarów i charakterystycznych trudności rozwojowych, z jakimi się borykają. W odróżnieniu od obszarów rdzeniowych, które przyciągają inwestycje, charakteryzują się napływem migrantów netto i mają najwyższe wskaźniki poziomu życia oraz wysokie tempo wzrostu gospodarczego, obszary peryferyjne to obszary odpływu migracyjnego, słabego napływu kapitału, niedoinwestowane infrastrukturalnie i o relatywnie niskim poziomie życia.

Do najczęściej postulowanych i wykorzystywanych sposobów pobudzania rozwoju obszarów peryferyjnych należą m.in. poprawa dostępności komunikacyjnej, system zachęt finansowych dla inwestorów czy inwestycje w kapitał ludzki w postaci szkoleń dla mieszkańców, czyli zespół działań mający na celu poprawę poziomu życia lokalnych społeczności i nakłonienie ich do pozostania w miejscu dotychczasowego zamieszkania. Jak dowodzą analizy migracji wewnętrznych na obszarze

Polski oraz innych państw wysoko rozwiniętych, żadna z tych metod nie jest jednak na tyle skuteczna, aby odwrócić bądź przynajmniej zatrzymać tendencję do wyludniania się obszarów peryferyjnych. Tracą one najlepszą część swojego kapitału ludzkiego – przede wszystkim ludzi młodych, zdolnych i przedsiębiorczych.

Celem pracy, którą wskazuję jako główne osiągnięcie naukowe, jest identyfikacja innego sposobu pozyskania kapitału ludzkiego w regionach peryferyjnych, w dotychczasowej literaturze przedmiotu niemal zupełnie nieobecnego. Na obszarach peryferyjnych istnieje ukryty kapitał ludzki w postaci nielegalnych imigrantów. Wykonują oni zazwyczaj prace znacznie poniżej swoich kwalifikacji, więc ten kapitał jest marnowany. Systemowe uwolnienie tego kapitału i umożliwienie imigrantom podjęcia legalnej pracy w ich zawodach ma szansę zastąpić kapitał ludzki utracony z tytułu migracji wewnętrznych. Główna hipoteza badawcza pracy brzmi: międzynarodowe migracje kompensacyjne są w stanie w istotnym stopniu zastąpić kapitał ludzki w regionach peryferyjnych utracony z tytułu odpływu ludności do innych regionów lub zagranicę. W toku analizy zostały także zweryfikowane dwie powiązane ze sobą hipotezy szczegółowe: [1] kapitał ludzki imigrantów, zarówno legalnych, jak i nielegalnych, w regionach peryferyjnych jest wykorzystywany znacznie poniżej jego możliwości oraz [2] polityka regionalna, której celem jest wspieranie rozwoju regionów peryferyjnych, może być skutecznie wspomagana przez politykę migracyjną, o ile ta ostatnia będzie uwzględniać zmienną przestrzenną.

Podjęta problematyka wydaje się być istotna dla rozwoju regionów peryferyjnych z kilku powodów. Po pierwsze stale potrzebują one nowych pomysłów na rozwój gospodarczy i społeczny, jako że wyrażany w jednostkach bezwzględnych dystans pomiędzy najlepiej i najsłabiej rozwiniętymi regionami od lat narasta (por. Wallerstein 1974). Po drugie żadne z dotychczas znanych i stosowanych narzędzi wsparcia rozwoju nie okazało się skuteczne, czego dowodem i jednocześnie miarą jest stały odpływ ludności z regionów peryferyjnych do rdzeniowych. Ruch ten jest wyraźnie widoczny nawet w sytuacjach, kiedy to regionom peryferyjnym udzielono wsparcia na olbrzymią, nieznaną wcześniej skalę, jak na przykład w przypadku landów dawnej Niemieckiej Republiki Demokratycznej, w które w ciągu ćwierć wieku zainwestowano kwotę sięgającą dwóch bilionów euro (Schröder... 2014). Po trzecie wreszcie, realizacja rekomendacji dla polityki migracyjnej, wynikających z niniejszej analizy, nie wymaga podejmowania wysiłku inwestycyjnego, istotnych zmian politycznych bądź społecznych, nie wiąże się też z koniecznością sprowadzania imigrantów do regionów peryferyjnych. Wymaga tylko woli dostrzeżenia istniejących możliwości i uwolnienia potencjału tych imigrantów, którzy już przebywają na obszarach peryferyjnych, z więzów obowiązujących obecnie przepisów prawa, które zupełnie nie przystają do współczesnych potrzeb.

Przegląd koncepcji badawczych

Fundamentem analizy przedstawianej pracy był krytyczny przegląd teorii i modeli rozwoju regionalnego. Wykazał on, że przeważają koncepcje narastania różnic w absolutnym poziomie rozwoju pomiędzy regionami rdzeniowymi a peryferyjnymi, a zdaniem większości badaczy znacznie więcej korzyści z wzajemnych relacji pomiędzy nimi czerpią obszary rdzeniowe (por. Gorzelak, Smętkowski 2005; Domański 2008; Raczyk, Dołzbłasz, Leśniak-Johann 2012; Churski, Burneika, Korec 2014).

W poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie o mechanizmy skutecznego zmniejszania regionalnych różnic rozwojowych poddano analizie szereg czynników, które usystematyzowano na podstawie modelu czterech kapitałów Ekinsa (1992), łącząc w analizie kapitał społeczny i kapitał ludzki.

W części dotyczącej kapitału ekonomicznego (fizycznego) skoncentrowano się na metodach przyciągnięcia tego kapitału do regionów peryferyjnych, szczegółowo analizując rolę kilku podmiotów: państwa, samorządów regionalnych i lokalnych oraz przedsiębiorstw. Stwierdzono, że najważniejszym z nich jest państwo, które w pewnych okolicznościach może występować w roli inwestora, natomiast praktycznie zawsze jest kreatorem uwarunkowań prawnych oraz mechanizmów okołopodatkowych w określony sposób stymulujących – przyciągających lub wypychających – kapitał ekonomiczny. Szczególną uwagę poświęcono Specjalnym Strefom Ekonomicznym, które w założeniach były narzędziem wsparcia obszarów borykających się z problemami gospodarczymi – czyli między innymi obszarów peryferyjnych – ale szybko stały się mechanizmem przyciągania kapitału zagranicznego w dowolne, wskazane przez dużego inwestora miejsce w Polsce. Tym samym Strefy przestały być skutecznym narzędziem wsparcia rozwoju obszarów borykających się z problemami natury społecznej czy ekonomicznej.

W analizie dotyczącej roli kapitału środowiskowego wykazano, że dostępność jego zasobów nie jest warunkiem koniecznym rozwoju gospodarczego i dobrobytu ani na poziomie państw, ani regionów, a fizyczna skończoność surowców nie musi być kluczową barierą rozwojową (por. Mill 1965–66; Simon 1996). Przez analogię, wysoka dostępność kapitału środowiskowego nie gwarantuje wysokiego poziomu rozwoju gospodarczego ani dobrobytu jego mieszkańców (por. Stiglitz 2004; Morgan 2009).

Stwierdzono, że kapitał społeczny i ludzki coraz powszechniej uważany jest za kluczowy czynnik wzrostu gospodarczego i rozwoju regionalnego, zarówno na gruncie teoretycznym, jak i wśród praktyków (Mulligan, Sala-i-Martin 1997; Temple 2001; Oxley, Le, Gibson 2008; Stypułkowski 2010; Herbst 2012; Grotte 2013), a jednocześnie nie sposób zatrzymać procesu utraty tego kapitału w regionach peryferyjnych na rzecz obszarów rdzeniowych. Stwierdzono jednocześnie, że wobec wielokrotnej negatywnej weryfikacji koncepcji ratowania struktur demograficznych państw wysoko rozwiniętych poprzez zwiększenie napływu ludności z państw słabiej rozwiniętych, za to bardziej prężnych demograficznie, należy skoncentrować się na próbie udzielenia odpowiedzi na pytanie o możliwość zastąpienia utraconego kapitału ludzkiego kapitałem napływowym nie w warstwie demograficznej, lecz ekonomicznej.

Dostrzegając wysoki poziom niejednoznaczności terminologii związanej z migracjami, dokonano próby uporządkowania terminologii migracyjnej, w szczególności dotyczącej migracji nielegalnych. Wyróżniono osiem typów nielegalności migracji i uporządkowano je w trójwymiarowej macierzy legalności imigranta, którą nazwano kostką legalności. Macierz ta pozwoliła sprowadzić multiwymiarowe spektrum procesów nielegalnych migracji do trzech wymiarów: legalności lub nielegalności przekroczenia granicy, pobytu oraz pracy.

Zdefiniowano i osadzono w literaturze przedmiotu koncepcję migracji kompensacyjnych. Jest to termin, który nie wywodzi się i nie mieści w żadnej z typowych klasyfikacji migracji, gdyż nie oddaje on charakteru samego procesu migracji, lecz odnosi go do sytuacji na obszarze napływu ludności. Przyjęto, że migracje kompensacyjne to migracje pozwalające powrócić analizowanemu państwu lub regionowi do stanu równowagi z perspektywy nie tyle demograficznej, co ekonomicznej. W tym ujęciu przez migracje kompensacyjne można rozumieć napływ ludności na dany obszar zarówno z innych regionów tego samego państwa, jak i z zagranicy. Wskazano, jaką rolę mogą pełnić migracje kompensacyjne w równoważeniu deficytu kapitału ludzkiego i wypełnianiu niedoborów na rynku pracy.

Na tle ekonomicznych, socjologicznych i geograficznych teorii migracji, a także motywów i barier dla migracji związanych z państwem lub regionem emigracji bądź imigracji lub z osobą potencjalnego migranta, przedstawiono trudności w prawidłowym oszacowaniu wielkości przepływów migracyjnych oraz stanów ludności obcego pochodzenia przebywającej na danym obszarze. Trudności te dotyczą nie tylko migracji nielegalnych, informacje o migracjach noszących wszelkie znamiona legalności także nie pozwalają na jednoznaczne stwierdzenie najbardziej podstawowych faktów, jak liczebność imigrantów legalnie przebywających na danym obszarze. Poziom niepewności odnośnie tej liczebności sięga nierzadko nawet kilkuset procent, co wykazano przedstawiając i szczegółowo analizując metody pozyskiwania danych o migracjach i migrantach w różnych państwach. Przedstawiono kilka metod szacowania liczebności nielegalnych imigrantów, wskazując jednocześnie na ograniczenia wynikające z ich stosowania. Są wśród nich m.in. metoda rezydualna, metoda ankietyzacji pracodawców, metoda delficka czy metody mnożnikowe. Należy podkreślić jednak, że żaden ze sposobów szacowania liczby nielegalnych imigrantów nie pozwala na uzyskanie informacji weryfikowalnej w jakikolwiek sposób (Natale 1998), a rozbieżności szacunków są tak duże, że wielu badaczy wypowiada się bardzo sceptycznie na temat możliwości prawidłowego i wiarygodnego oszacowania tych liczebności (np. Lederer 1998).

Wpływ państwa na migracje

Wiele uwagi poświęcono analizie wpływu państwa na procesy migracji. Polityka migracyjna państw jest coraz częściej uważana za najważniejszą determinantę migracji (por. Zolberg 1999), gdyż państwo ma możliwość określania zasad funkcjonowania na swoim terytorium, w tym zasad legalnego przekraczania granicy i wjazdu na jego terytorium. Stworzono klasyfikację czynników warunkujących politykę migracyjną państw, w której czynniki te połączono w cztery grupy: czynniki historyczne, ekonomiczne, społeczne i geograficzno-polityczne. W grupie czynników historycznych wykazano różnice w traktowaniu zjawiska migracji międzynarodowych przez państwa tradycyjnie imigracyjne oraz państwa, które w nieodległej przeszłości były lub wciąż są źródłem emigracyjnej siły roboczej. Wskazano także na kolonialną przeszłość niektórych państw jako na determinantę ich obecnej polityki migracyjnej, a także na kluczową rolę II wojny światowej jako czynnika, który do dziś rzutuje na politykę migracyjną wielu państw. W analizie czynników natury ekonomicznej wykazano rozbieżności pomiędzy oczekiwaniami pracodawców, zgłaszających szerokie zapotrzebowanie na imigracyjną siłę roboczą, a oczekiwaniami związków zawodowych i innych zrzeszeń pracowników, upatrujących w imigrantach konkurencji dla siebie na rynku pracy. Wykazano także, że czynniki społeczne z reguły stoją w sprzeczności z czynnikami ekonomicznymi; racjonalna i odrzucająca sentymenty analiza ekonomiczna nakazywałaby szerokie otwarcie wysoko rozwiniętych państw na imigrantów, natomiast znaczna część mieszkańców tych państw chciałaby je zamknąć dla napływu ludności z zewnątrz, uważając go za zagrożenie dla bezpieczeństwa. Znaczący wpływ na politykę migracyjną mają także różnice w pojmowaniu wzajemnej relacji państwa i narodu – wykazano, że narody etniczne i narody polityczne inaczej budują swoje paradygmaty państwa i powstającą w zgodzie z nimi politykę migracyjną. Wśród czynników geograficzno-politycznych wskazano na położenie geograficzne państw oraz charakter ich sąsiedztwa politycznego, jako na kluczowe determinanty kształtujące politykę migracyjną państw.

Na powyższym tle przedstawiono politykę migracyjną państw Unii Europejskiej. Stwierdzono, że pomimo licznych zapowiedzi jej ujednolicenia, nie nastąpiło to do dzisiaj, a organa unijne nie otrzymały od państw członkowskich kompetencji w zakresie kształtowania ani polityki migracyjnej,

ani polityki integracyjnej. Analiza ram prawnych polityki państw wykazała, że proces ten jednak postępuje i chociaż trwa znacznie dłużej niż przewidywano na kolejnych etapach integracji europejskiej, to wraz z upływem czasu wiele się zmieniło na korzyść powstania wspólnej polityki migracyjnej.

W kolejnym etapie pracy poddano analizie stale ewoluujące polityki migracyjne kilku wybranych państw Unii Europejskiej. Wraz z upływem czasu zauważano w nich coraz wyraźniej, że prowadzenie restrykcyjnej polityki migracyjnej powoduje przede wszystkim wzrost napływu imigrantów nielegalnych, skutkiem czego rośnie szara strefa w gospodarce (Okólski 2001; Barsa 2004; Castles 2006). Pomimo licznych deklaracji dotyczących zwalczania nielegalnej imigracji, większość rządów zdecydowała się na wzmocnienie ochrony swoich granic i bardziej rygorystyczne przestrzeganie zasad przyjmowania imigrantów legalnych, co skutkuje wzrostem presji na migrację nielegalną.

Za jeden z najważniejszych sposobów kształtowania migracji przez państwo uznano zasady naturalizacji imigrantów (Vogel, von Ossietzky 2006). Wykazano, że w większości państw następuje powolna, stopniowa rezygnacja z zasady *ius sanguinis* i upowszechnienie stosowania zasady *ius soli*, co zwiększa szanse na prowadzenie skutecznej polityki integracyjnej w tych państwach (Honohan 2014). Podobny jest kierunek zmian polityki uznawania kwalifikacji zawodowych, chociaż zmiany te pojawiają się równie powoli. Tempo zmian prawdopodobnie nie ulegnie istotnej zmianie w najbliższych latach, gdyż zasady wspólnego rynku pracy od zawsze były, są i będą w pewnym stopniu ograniczane przez gospodarczy nacjonalizm.

Wykazano, że w przypadku zdecydowanej większości państw członkowskich Unii Europejskiej polityka integracyjna jest traktowana jako odrębny byt, niezależny od polityki migracyjnej. Przedstawiono najważniejsze nurty polityk integracyjnych funkcjonujące w różnych państwach, w tym często negatywnie postrzeganą i dyskredytowaną politykę asymilacyjną oraz politykę wielokulturowości prowadzącą, wbrew pierwotnym założeniom, do powstania silnych podziałów społecznych (Łodziński 2003; Kerkkanen 2008; Lægaard 2009; Nielsen, Ebbe 2011). W toku pracy wskazano zbiór kluczowych czynników integracji imigrantów, zaproponowano także podjęcie działań zwiększających społeczną mobilność imigrantów. Przedstawiono także zespół działań, które powinny zostać podjęte przez czynniki rządowe państw pozostających na wstępnym etapie tworzenia swojej polityki migracyjnej oraz polityki integracyjnej, aby w stosunkowo krótkim czasie wypracować skuteczną, akceptowaną przez społeczeństwo politykę w obu tych obszarach.

W kolejnym etapie pracy poddano analizie uwarunkowania powstawania polityki migracyjnej Polski. Stwierdzono, że do tej pory nie zostały sformułowane najbardziej nawet podstawowe założenia doktryny migracyjnej ani cele strategiczne, nie odbywa się także debata publiczna na temat imigrantów (por. Górny i in. 2009; Bieniecki 2013). Politykę migracyjną Polski można analizować obecnie w zasadzie tylko z perspektywy uchwalanych aktów prawnych i w ten sposób doszukiwać się intencji ustawodawcy (Kicinger 2005). Poddano analizie te akty prawne, w których jest mowa o cudzoziemcach, w tym między innymi wielokrotnie modyfikowaną ustawę o cudzoziemcach, ustawę o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, ustawę o obywatelstwie oraz liczne rozporządzenia pozwalające cudzoziemcom np. na podjęcie pracy zarobkowej. Stwierdzono, że w polskim systemie prawnym główny nacisk położony został na stworzenie szczegółowych przepisów dotyczących wjazdu i pobytu cudzoziemców na terytorium Polski oraz na ich kontrolowaniu, zdecydowanie natomiast brakuje w systemie prawnym fundamentów koncepcyjnych, na których można by zbudować politykę migracyjną Polski.

Zaproponowano taką przebudowę polskiego systemu prawnego, która pozwoliłaby na otwarcie się Polski na przyjmowanie cudzoziemców. Procedury administracyjne związane z przyjmowaniem ich powinny zostać uproszczone, powinno zostać przyspieszone tempo liberalizacji zasad udzielania zgody na pobyt czasowy i na pracę, system integracji cudzoziemców powinien obejmować wszystkich, a nie tylko uchodźców, a cudzoziemscy studenci kończący studia w Polsce powinni być skłaniani do pozostania w kraju, a nie wypychani z niego poprzez niedostosowane prawa do okoliczności.

Stwierdzono, że regiony peryferyjne znajdują się w szczególnie trudnym położeniu, gdyż żadne z realizowanych w Polsce czy Unii Europejskiej działań dotyczących polityki migracyjnej nie uwzględniają potrzeb polityki regionalnej. Nie zawierają one także żadnych elementów choćby w najmniejszym stopniu sygnalizujących istnienie zainteresowania wykorzystaniem i dystrybucją kapitału ludzkiego pochodzącego z zagranicy, czyli imigrantami. Unijna polityka migracyjna nie ma żadnych punktów wspólnych z polityką regionalną, jakby związki pomiędzy migracjami a rozwojem regionalnym nie istniały. W ramach tworzenia obowiązującej wszystkie państwa członkowskie UE koncepcji polityki migracyjnej należy przewidzieć możliwość kształtowania niektórych jej reguł w odniesieniu do regionów peryferyjnych przez władze państwowe, a jeszcze lepiej – przez władze regionalne. Spektrum narzędzi regionalnej polityki migracyjnej powinno być szerokie i umożliwiać np. politykę selektywnej migracji pod kątem potrzeb rynku pracy czy też stosowanie ograniczonej przestrzennie polityki abolicyjnej.

Wpływ migracji na państwo

Państwo i migracje pozostają w silnej wzajemnej zależności, a migracja może być skutkiem lub przyczyną w łańcuchu wzajemnych powiązań pomiędzy nią samą a państwem. W kolejnej fazie pracy poddano zatem analizie wpływ migracji na państwo. W państwach typowo emigracyjnych odpływ ludności jest z reguły postrzegany negatywnie, gdyż jego konsekwencją jest utrata istotnej części najlepszych zasobów siły roboczej. W państwach typowo imigracyjnych znaczny napływ ludności jest z kolei postrzegany w kategoriach zagrożenia dla ludności rdzennej na rynku pracy oraz w życiu społecznym. W tym samym czasie w państwach emigracyjnych imigracja nie jest przedmiotem szczególnego zainteresowania i troski, zaś w państwach charakteryzujących się napływem ludności netto emigracja nie budzi większych emocji. W obliczu powyższego czytelne jest, że obiektywna ocena wpływu zjawiska społecznego, jakim jest migracja, na państwo i jego mieszkańców jest zadaniem o wysokim stopniu trudności. Warto także zauważyć, że nie sposób dokonać wiarygodnej kwantyfikacji wpływu migracji na państwo w obliczu wyjątkowo fragmentarycznej, w porównaniu z innymi elementami życia społecznego, wiedzy na temat liczebności oraz cech znacznej części ludności napływowej – imigrantów nielegalnych.

Poddano analizie wpływ migracji na trzy aspekty funkcjonowania państwa: jego struktury demograficzne i sytuację społeczną, rynki pracy i stan finansów publicznych oraz sytuację polityczną. Wskazano, że skoro przemiany demograficzne zachodzące w państwach wysoko rozwiniętych zachodzą w takim tempie i są na tyle zaawansowane, że napływ imigrantów nie jest w stanie skompensować strat i odmłodzić społeczeństwa, to zamiast usiłować odwrócić naturalny bieg zdarzeń lepiej jest skoncentrować się na wprowadzaniu takich zmian w organizacji życia społecznego, które będą dobrą odpowiedzią na nieodwracalne zmiany demograficzne (por. Bijak i in. 2005). Imigracja powinna być postrzegana jako jedno z narzędzi służących do wprowadzenia koniecznych zmian, ale należy oczekiwać od niej realizacji zadań na gruncie społecznym i ekonomicznym, a nie

demograficznym. Za bardzo istotny uznano wpływ migracji na strukturę wykształcenia, która w państwach imigracyjnych poprawia się, jednak zazwyczaj poprawa ta nie jest w pełni wykorzystywana ze względu na ograniczenia w dostępie do rynku pracy dla imigrantów i nieuznawanie ich kwalifikacji zawodowych (Szyłko-Skoczny 2001). Imigranci wpływają także na zmiany struktury etnicznej państw imigracji. Ci, którzy integrują się łatwo i szybko, nie rodzą zazwyczaj negatywnych emocji wśród rdzennej ludności państwa imigracji, kiedy jednak integrują się słabo, pochodzą z państw o znacząco odmiennych regułach życia społecznego i w miastach państw imigracji tworzą getta etniczne, problemy społeczne narastają.

Wpływ migracji na rynki pracy i stan finansów publicznych wymyka się łatwym i jednoznacznym ocenom. Zgodna ze stanem faktycznym makroskopowa ocena wpływu imigrantów na stan finansów oraz rynek pracy państwa imigracji byłaby możliwa dopiero wtedy, gdyby udało się porównać średnią produktywność pracy imigranta i rdzennego mieszkańca państwa imigracji, czego nie da się przeprowadzić w sposób nie budzący wątpliwości (Rooderburg 2003; Prskawetz, Fent 2004; Rowthorn 2005). Łatwiej jest zweryfikować często stawianą tezę o korzystnym wpływie imigrantów na rynek pracy dzięki odpowiadaniu na zapotrzebowanie na pracę w najniższych jego segmentach. Wykazano, że w wielu sektorach rynku pracy imigranci nie konkurują o pracę z rdzennymi mieszkańcami, gdyż ci ostatni nie chcą jej podejmować, obecność imigrantów wpływa na obniżenie zagrożenia inflacją strukturalną. Wpływ migracji na rynki pracy i sytuację finansową państw emigracji także nie jest jednoznaczny. Jedynym pewnikiem jest to, że stroną korzystającą w największym stopniu na migracjach są sami migranci (Martin, Martin 2006). Gdyby było inaczej, dobrowolne migracje miałyby charakter incydentalny, tymczasem stanowią one zdecydowaną większość wszystkich migracji, zarówno w skali globalnej, jak i w przypadku migracji wewnętrznych w większości państw.

Wpływ migracji na sytuację polityczną państw był przedmiotem kolejnych rozważań. Stwierdzono, że napływ imigrantów sam w sobie jest przyczyną wewnętrznych zmian politycznych, które mogą dotyczyć relacji społecznych, gospodarczych i *stricte* politycznych, w tym zmian ich polityki imigracyjnej i polityki integracyjnej. Wpływ imigrantów na zewnętrzną sytuację polityczną państw przejawia się z kolei w ich działaniach na rzecz relacji pomiędzy państwem ich obecnego zamieszkania a państwem pochodzenia, i rośnie wraz ze wzrostem liczebności imigrantów. To z kolei często prowadzi do pogarszania się relacji pomiędzy ludnością rdzenną a napływową i do zmian w polityce integracyjnej państw imigracji. Finalnym etapem tych zmian jest poszukiwanie alternatywnej do dotychczas promowanych koncepcji społeczeństwa, gwarantującej wyższą spójność społeczną, gdyż imigrację coraz powszechniej postrzega się w kategoriach nietradycyjnego zagrożenia dla bezpieczeństwa (Kicinger, Saczuk 2004; Vertovec 2005; Tragaki 2007).

Migracje wpływają także na sytuację regionów peryferyjnych, jednak w odróżnieniu od relacji państwo-migracje, wykazującej wyraźne cechy sprzężenia zwrotnego, relacja pomiędzy migracjami a regionami peryferyjnymi ma w głównej mierze charakter jednokierunkowy. Jest to wynikiem braku możliwości kształtowania procesów migracji przez władze regionalne. Szczególnie dotkliwie konsekwencje migracji są odczuwane w regionach peryferyjnych państw emigracyjnych. Są one niejako podwójnie upośledzone: ludność takich regionów odpływa zarówno za granicę, jak i do regionów rdzeniowych tego państwa. Odpływ ludności obniża potencjał demograficzny regionu i daje negatywny impuls dla wysokości wskaźnika urodzeń, powoduje narastającą deformację struktury wiekowej ludności, zmniejszenie zasobów siły roboczej regionu i spowodowane tym zaburzenia na lokalnych rynkach pracy, a także zmniejszenie wpływów podatkowych. Odpływ ludności z regionów peryferyjnych może jednak mieć także skutki pozytywne. Emigranci obniżają

popyt na pracę w regionie odpływu, przesyłają z zagranicy środki finansowe swoim rodzinom pozostałym w kraju, a wracając przywożą ze sobą bagaż wiedzy i doświadczeń oraz wzorce społeczne. Jednak bilans korzyści przepływów migracyjnych ludności z reguły jest uważany za dodatni w regionach imigracyjnych, pomimo istnienia wielu wątpliwości i niejednoznaczności ocen, a w regionach emigracyjnych – za ujemny.

Analiza wykazała, że z perspektywy państw i regionów imigracyjnych najkorzystniejszą jest sytuacja, kiedy imigranci przyjeżdżają na stałe. Kluczowym czynnikiem sprawczym skłaniającym ich do podjęcia takiej decyzji jest polityka państw imigracyjnych. Ma ona głównie wymiar prawno-administracyjny i sprowadza się do stworzenia imigrantom prawnych możliwości funkcjonowania w państwie migracji na zasadach zbliżonych do obywateli tego państwa. Dotyczy to m.in. możliwości legalizacji pobytu, podjęcia legalnej pracy, wykonywania pracy w swoim zawodzie, uzyskania obywatelstwa czy też sprowadzenia rodziny, w pewnym stopniu także objęcia opieką socjalną państwa oraz stworzenia przez państwo korzystnego klimatu społecznego i warunków dla integracji imigrantów.

Kompensacja kapitału ludzkiego w regionie peryferyjnym – *casus* województwa lubelskiego

W ostatniej części pracy podjęto próbę wykazania, w jakim stopniu koncepcja zastępowania kapitału ludzkiego utraconego przez regiony peryferyjne z tytułu odpływu ludności przez uwalnianie kapitału ludzkiego imigrantów jest możliwa do zrealizowania w praktyce. Przedmiotem analizy było województwo lubelskie. Analizę rozpoczęto od skonstruowania wskaźnika peryferyjności, opartego na cechach peryferyjności regionów określonych w początkowej części pracy. Na wskaźnik ten składało się 15 zmiennych połączonych w cztery kategorie: geograficzno-komunikacyjną, ekonomiczną, społeczno-demograficzną i kulturową oraz polityczno-administracyjną. Województwo lubelskie znalazło się na 14 miejscu wśród województw Polski uszeregowanych w kolejności od najmniej do najbardziej peryferyjnego.

Następnie podjęto próbę oszacowania wielkości migracji z oraz do regionu oraz liczebności populacji imigrantów w regionie. Szacunki te, czego mam pełną świadomość, są z natury rzeczy nieweryfikowalne, trudno także skwantyfikować poziom ich wiarygodności zarówno dla migrantów legalnych, jaki dla nielegalnych – w rozważaniach o liczebności nielegalnych imigrantów nie ma jednak innej możliwości, pozostaje wybór pomiędzy akceptacją ułomności prowadzonych analiz a nieprowadzeniem analizy w ogóle. Do analizy wielkości udokumentowanych migracji ludności w województwie lubelskim wybrano przedział obejmujący lata 1999–2013. W okresie tym roczna wielkość netto odpływu ludności z tytułu migracji wewnętrznych wynosiła ok. 4,4 tys. osób, a z tytułu rejestrowanych migracji międzynarodowych – zaledwie 238 osób. Ta ostatnia liczba jest jednak bardzo poważnie zaniżona, ze względu na sposób gromadzenia danych o migracjach w Polsce, i powinna być uzupełniona o liczbę osób czasowo przebywających za granicą. Według stanu z końca 2012 roku jest to 112,2 tys. osób. Następnie zestawiono ze sobą struktury wieku oraz wykształcenia migrantów międzyregionalnych i zagranicznych w województwie lubelskim i wykazano, że analizowane struktury są w znacznej mierze porównywalne. W toku analizy wykazano, że obecnie imigranci najczęściej wykonują prace nieadekwatne do poziomu ich wykształcenia – a dotyczy to zarówno imigrantów legalnych, jak i nielegalnych – zatem ich kapitał ludzki nie jest wykorzystywany efektywnie; w ten sposób potwierdzenie znalazła pierwsza szczegółowa hipoteza badawcza przedstawianej pracy.

Kolejnym krokiem było oszacowanie liczebności osób legalnie oraz nielegalnie przebywających obecnie na obszarze województwa lubelskiego. Analizę ograniczono do największej liczebnie grupy imigrantów, którą w województwie lubelskim stanowią Ukraińcy, celem uniknięcia kumulacji błędów wynikających z nakładania się na siebie kolejnych szacunków. Wykazano, że liczba Ukraińców przebywających legalnie w województwie lubelskim w wariancie wysokim wynosi ok. 16,8 tys. osób, w wariancie niskim – 5,5 tys. osób, a w średnim – 6,6 tys. osób; liczba osób oszacowana dla Polski wynosi w wariancie średnim 65 tysięcy. Liczbę osób przebywających nielegalnie na obszarze województwa lubelskiego oszacowano za pomocą trzech różnych metod na 2,5 do 4,1 tysiąca osób; liczba osób oszacowana w analogiczny sposób dla Polski wynosi 60 tysięcy. Uzyskane wyniki skonfrontowano z licznymi innymi szacunkami. Podawane w nich wartości liczebności obywateli Ukrainy nielegalnie przebywających lub pracujących w Polsce wahają się od 20 do 400 tysięcy, a w województwie lubelskim – od 1,5 do 9 tysięcy osób. Chociaż w sensie czysto formalnym zbieżność szacunków, wobec braku możliwości empirycznej weryfikacji któregośkolwiek z nich, nie stanowi o ich wysokiej wiarygodności, to wydaje się, że szacunki dokonane w niniejszej pracy wydają się dobrze odzwierciedlać prawdopodobny stan faktyczny.

W końcowym etapie pracy poddano weryfikacji tezę o możliwości zastąpienia kapitału ludzkiego utraconego z tytułu odpływu ludności kapitałem ludzkim napływającym z Ukrainy. Jego efektywne wykorzystanie mogłoby w pewnym stopniu zmniejszyć różnice rozwojowe pomiędzy województwem lubelskim a pozostałą częścią kraju. Maksymalizacja wykorzystania potencjału imigrantów wymaga jednak likwidacji barier i skutecznego zniwelowania oddziaływania wszystkich tych czynników, które powodują, że część ich kapitału ludzkiego jest marnowana. Zidentyfikowano czynniki wpływające na niski poziom wykorzystania kapitału ludzkiego Ukraińców w Polsce. Układają się one w trzy łańcuchy przyczynowo-skutkowe, biorące początki w przepisach prawnych związanych z imigracją, słabej znajomości języka wśród imigrantów oraz w niechęci wielu obywateli Polski do imigrantów. Najprostszym ruchem wyzwalamym ukryty kapitał ludzki Ukraińców byłaby zmiana przepisów prawnych w taki sposób, aby zmaksymalizować ich szanse na legalny pobyt i legalną pracę w Polsce w tych zawodach, w których mogliby oni najlepiej wykorzystać swój potencjał. Wymagałoby to stopniowej likwidacji wiz, zniesienia konieczności uzyskiwania pozwoleń na pracę długoterminową oraz wyrażenia zgody na osiedlanie się Ukraińców w Polsce. Poprawienie znajomości języka polskiego leży w gestii samych imigrantów, niemniej jednak to po stronie polskich władz istnieją możliwości zaoferowania im darmowych kursów językowych. Najtrudniej o zmianę nastawienia wielu mieszkańców Polski do ludności napływowej – chociaż możliwości władz są tu ograniczone, to w jej zasięgu jest np. udzielanie wsparcia dla kampanii społecznych zmierzających do obalania stereotypów i przełamywania barier. Widać zatem, że we wszystkich obszarach stanowiących fundamenty problemu z właściwym wykorzystaniem kapitału ludzkiego imigrantów polskie władze dysponują narzędziami skutecznego oddziaływania i poprawy sytuacji.

Przenosząc rozważania na płaszczyznę ilościową, dokonano kwantyfikacji kapitału ludzkiego obu grup – ludności odpływającej i napływającej, w podziale na grupy według poziomu wykształcenia. Wykazano, że imigranci z Ukrainy nielegalnie przebywający na obszarze województwa lubelskiego są zbyt nieliczni, aby w całości wypełnić lukę w kapitale ludzkim spowodowaną odpływem ludności. Nawet zatrzymanie w regionie wszystkich absolwentów studiów oraz posiadaczy zezwoleń na pracę nie zaspokaja potrzeb. Tym samym główna hipoteza badawcza niniejszej pracy, wskazująca, że międzynarodowe migracje kompensacyjne są w stanie w istotnym stopniu zastąpić kapitał ludzki w regionach peryferyjnych utracony z tytułu odpływu ludności do innych regionów lub zagranicę,

została potwierdzona tylko częściowo. Wskazano zatem kilka kolejnych grup obywateli Ukrainy, których uwzględnienie pozwoliłoby w całości zaspokoić potrzeby regionu. Są to robotnicy sezonowi przebywający w województwie lubelskim, a także nielegalni imigranci, absolwenci studiów i posiadacze zezwoleń na pracę przebywający na innych obszarach Polski. Nakłonienie ich do zmiany miejsca pobytu w Polsce i do przyjazdu do regionu wymagałoby wprowadzenia zmiennej przestrzennej do przyszłej polityki migracyjnej Polski i oferowania znacznie korzystniejszych warunków pozostania i pobytu w województwach peryferyjnych. Tym samym druga hipoteza szczegółowa przedstawianej pracy, mówiąca o efektywnym wspieraniu polityki rozwoju regionalnego przez politykę migracyjną, została potwierdzona.

Znaczenie aplikacyjne; rekomendacje

Obecne założenia polityki migracyjnej państw Unii Europejskiej nie uwzględniają zmiennej przestrzennej, dzięki której napływ imigrantów mógłby być kierowany do tych regionów, które w największym stopniu odczuwają negatywne skutki zmian demograficznych i gospodarczych. Analiza zrębów powoli powstającej polityki migracyjnej Polski także nie pozwala dostrzec elementów sygnalizujących istnienie koncepcji regionalnego zróżnicowania uwarunkowań prawnych migracji, dzięki którym strumień imigrantów mógłby być kierowany do regionów wymagających wsparcia rozwojowego. Polityka regionalna i polityka migracyjna powstają więc w zupełnym oderwaniu od siebie, co należy zmienić.

W celu stworzenia racjonalnej polityki migracyjnej Polski, która pozwoliłaby uniknąć błędów polityk migracyjnych popełnionych przez inne państwa, warto wyciągnąć wnioski z doświadczeń tych europejskich państw, które przejście z fazy państwa emigracyjnego do imigracyjnego mają już za sobą. Na podstawie analizy szerokiego zasobu prac naukowych należy sformułować doktrynę migracyjną, zdefiniować cele strategiczne, a następnie sformułować politykę migracyjną obejmującą wszystkich imigrantów. Należy powierzyć realizację wszystkich zadań związanych z polityką *stricte* migracyjną i z polityką integracyjną jednej instytucji, na wzór holenderski, aby uniknąć chaosu kompetencyjnego. Prace nad przestrzenną polityką migracyjną powinny rozpocząć się od spraw najbardziej fundamentalnych – od przededefiniowania paradygmatu społeczeństwa i przejścia od koncepcji ochrony obywateli Polski przed ludnością napływową na rzecz przygotowania fundamentów pod społeczeństwo wieloetniczne oraz przyszłą, skuteczną integrację imigrantów w polskim społeczeństwie.

Kryteria i zasady przyjęcia, legalizacji, integracji, a z czasem naturalizacji imigrantów powinny być czytelne i jednoznaczne. Rozwiązania istniejące m.in. w Belgii, gdzie następuje automatyczna legalizacja imigranta na podstawie deklaracji samego zainteresowanego po siedmiu latach pobytu w kraju mogłaby być traktowana jako rozwiązanie wzorcowe, chociaż przyjęty tam okres wydaje się być zbyt długi. W tej koncepcji prowadzenie akcji abolicyjnych byłoby zupełnie niepotrzebne. Aspekt przestrzenny polityki migracyjnej mógłby być wyrażany różnicą czasu, po upływie którego imigrantowi przysługuje automatyczna legalizacja, na korzyść imigrantów legalizujących się w regionach peryferyjnych.

Pozwolenia na pracę powinny być wydawane na dłuższy niż dotychczas okres – na kilka lat, a nie kilka miesięcy. Doświadczenia Hiszpanii wskazują jednoznacznie, że nadmierne skracanie tego czasu prowadzi do szybkiej zmiany statusu imigrantów z legalnego na nielegalny, co jest kierunkiem niepożądanym. W kwestiach związanych z pracą model szwedzki, z ograniczaniem dostępu do rynku pracy imigrantom spoza Unii Europejskiej, należy uznać za niewłaściwy, poważnie ogranicza on

bowiem możliwość podjęcia legalnej pracy przez imigrantów. W kształtowaniu wymiaru przestrzennego polityki migracyjnej można by zaadaptować zmodyfikowany model brytyjski, tworząc liczne programy legalnej pracy dla imigrantów, przynajmniej częściowo ograniczone przestrzennie do regionów peryferyjnych. Pozwolenia na pobyt i pracę w regionach peryferyjnych mogłyby być przyznawane na dłuższy czas niż na innych obszarach. Ważnym czynnikiem powodzenia tych zmian byłoby także przyjęcie zasady 3xP: zasady przyjazdu, pobytu i pracy powinny być spójne, wynikać z przyjętych założeń, które z kolei byłyby emanacją postawionych polityce migracyjnej celów.

W tworzeniu zrębów polityki integracyjnej warto skorzystać z licznych doświadczeń, w tym błędów, innych państw. Konsekwentne, realizowane od samego początku położenie nacisku na integrację imigrantów oraz ich adaptację do wypracowanych, dominujących w Polsce norm społeczno-kulturowych i poszanowanie dla fundamentalnych wartości pozwoliłoby zmniejszyć poziom napięć społecznych wynikających z różnic kulturowych pomiędzy imigrantami a ludnością rdzenną. Pomocnym narzędziem na pewno byłyby kursy językowe dla imigrantów. Wobec wielokrotnej negatywnej weryfikacji modelu wielokulturowości w Europie Zachodniej warto rozważyć bezpośrednie przejście do etapu postmultikulturalizmu w imię zagwarantowania wyższej spójności społecznej. Podobnie należy odrzucić model asymilacyjny, gdyż – jak dowodzą doświadczenia francuskie – stosowanie nadmiernie silnej presji na szybkie wtopienie się imigrantów w społeczeństwo kraju imigracji rodzi silne, niemal zautomatyzowane reakcje obronne i prowadzi do wzrostu napięć, zamiast je łagodzić. Ostatnim etapem przemian imigranta w obywatela jest jego naturalizacja. Okres dziesięciu lat nieprzerwanego pobytu w państwie imigracji, będący w Hiszpanii wymogiem uzyskania obywatelstwa, należy uznać za nadmiernie restrykcyjny i nierealistyczny. Podobnie jak postulowana powyżej automatyczna legalizacja pobytu, tak i naturalizacja mogłaby mieć charakter automatyczny, na wniosek imigranta posiadającego zezwolenie na pobyt stały np. od pięciu lat. Postuluje się także rezygnację z zasady *ius sanguinis* na rzecz przyjęcia zasady *ius soli*.

Państwa wysoko rozwinięte potrzebują migracyjnej siły roboczej. Problemem do rozwiązania powinno być zatem nie to, jak zatrzymać imigrantów w państwach ich pochodzenia, lecz jak zminimalizować negatywne skutki społeczne ich przyjmowania. Warto pamiętać, że przyciąganie do Polski imigrantów bliskich kulturowo pozwoliłoby zminimalizować ryzyko wystąpienia poważnych problemów społecznych na tle etnicznym, a zatem polityka ukierunkowana na obywateli Ukrainy mogłaby przynieść pozytywne efekty.

Należy podkreślić, że głównymi adresatami wszystkich przedstawionych powyżej działań nie są przyszli imigranci do Polski, lecz ludzie, którzy często od wielu lat przebywają w Polsce. Prawdopodobnie są oni już obecnie w wysokim stopniu zintegrowani społecznie, lecz ich status prawny nie odzwierciedla tego faktu. Warto wykorzystać ich obecność i dać im możliwość samorealizacji, co będzie z pożytkiem zarówno dla imigrantów, jak i dla państwa polskiego i jego najbardziej niedomagających ekonomicznie regionów – regionów peryferyjnych.

Literatura

- Barsa P. 2004. Managing Immigration and Integration in the Czech Republic. Central European University. Center For Policy Studies, CPS International Policy Fellowship Program.
- Bieniecki M. 2013. Jak Polska radzi sobie z imigrantami? Wykład wygłoszony 4.03.2013 na Wydziale Humanistycznym UMCS, Lublin.

- Bijak J., Kupiszewska D., Kupiszewski M., Saczuk K. 2005. Impact of international migration on population dynamics and labour force resources in Europe. Central European Forum for Migration Research Working Paper 1/2005.
- Churski P., Burneika D., Korec P. 2014. Areas of economic growth and areas of stagnation as objects of special intervention in the regional policies of European Union member states: an international comparison. W: P. Churski (red.), The social and economic growth vs. the emergence of economic growth and stagnation areas, s. 151–188. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Domański B. 2008. Rozwój polskich metropolii a regiony peryferyjne – bezpowrotna separacja czy współzależność rozwoju? Studia KPZK PAN, 120, s. 135–143.
- Ekins P. 1992. A Four-Capital Model of Wealth Creation. W: P. Ekins, M.A. Max Neef (red.), Real-life Economics: Understanding Wealth Creation, s. 147–155. Routledge, London-New York.
- Górny A., Grabowska-Lusińska I., Lesińska M., Okólski M. (red.) 2009. Poland: becoming a country of sustained immigration. Idea Working Papers no. 10.
- Gorzela G., Smętkowski M. 2005. Metropolia i jej region w gospodarce informacyjnej. Wyd. Naukowe Scholar, Warszawa.
- Grotte M. 2013. Kapitał polskich migrantów w rozwoju mikroprzedsiębiorstw. Instytut Zarządzania Wartością SGH. Wydawnictwo Poltext, Warszawa.
- Herbst M. 2012. Edukacja jako czynnik i wynik rozwoju regionalnego. Doświadczenia Polski w perspektywie międzynarodowej. Wyd. Naukowe Scholar, Warszawa.
- Hononah I. 2014. Ius Soli Citizenship. EUDO Citizenship Policy Brief no. 1. European University Institute. <http://eudo-citizenship.eu/docs/ius-soli-policy-brief.pdf> (dostęp: 1.06.2014).
- Kerkkanen H. 2008. Cultural governmentality in Finnish integration policy. Wykład wygłoszony na międzynarodowej konferencji naukowej: Migrations. Rethinking Contemporary Migration Events. Telc, Czechy, 29.05–1.06.2008.
- Kicinger A. 2005. Between Polish interests and the EU influence – Polish migration policy development 1989–2004. Central European Forum for Migration Research Working Paper 9/2005.
- Kicinger A., Saczuk K. 2004. Migration policy in the European perspective – development and future trends. Central European Forum for Migration Research Working Paper No. 1.
- Lægaard S. 2009. What does 'Respect for Difference' Mean? Centre for the Study of Equality and Multiculturalism, University of Copenhagen.
- Lederer H. 1998. Illegal migration: why does it exist and what we know about numbers and trends? Europäisches Forum für Migrationsstudien, Paper No. 19, s. 1–7.
- Łodziński S. 2003. Globalizacja a instytucja „obywatelstwa narodowego”. Wokół dyskusji na temat zasad nadawania obywatelstwa imigrantom z krajów pozaeuropejskich w Unii Europejskiej. W: J. Zdanowski (red.), Globalizacja a tożsamość, s. 254–272. WSHiFM, Warszawa.
- Martin P., Martin S. 2006. GCIM: A New Global Migration Facility. International Migration, vol. 44 (1), s. 5–12.
- Mill J.S. 1965–1966. Zasady ekonomii politycznej, t. 1, 2. PWN, Warszawa.
- Morgan M.J. 2009. DR Congo's \$24 trillion fortune. African Business. IC Publications Ltd.
- Mulligan C.B., Sala-i-Martin X. 1997. A labor income-based measure of the value of human capital: an application to the states of the United States. Japan and the World Economy, 9 (2), s. 159–191.
- Natale M. 1998. Determining irregular foreigners in the Italian population. W: La mesure de la migration clandestine en Europe 1998. Eurostat Working Papers, vol. 2: rapport des experts. 3/1998/E/no 7, s. 140–150.
- Nielsen M., Ebbe J. 2011. Multicultural Multilegalism – Definition and Challenges. Les ateliers de l'éthique, vol. 6 (2), s. 126–154.
- Okólski M. 2001. Mobilność międzynarodowa ludności Polski w okresie transformacji: przegląd problematyki. W: E. Jaźwińska, M. Okólski (red.), Ludzie na huśtawce. Migracje międzyperyferiami Polski i Zachodu, s. 9–30. Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Oxley L., Le T., Gibson J. 2008. Measuring Human Capital: Alternative Methods And International Evidence. The Korean Economic Review, vol. 24, no. 2, s. 283–344.
- Prskawetz A., Fent T. 2004. Workforce Ageing and Economic Productivity: The Role of Supply and Demand of Labour. An Application to Austria (maszynopis).
- Raczyk A., Dołzbłasz S., Leśniak-Johann M. 2012. Relacje współpracy i konkurencji na pograniczu polsko-niemieckim. Gaskor, Wrocław.
- Roodenburg H. J. 2003. Immigration. CPB Report 2003/2, The Hague, CPB.
- Rowthorn R.E. 2005. A Simulation Model of the Fiscal Effects of Immigration, Fertility and Employment. Paper for the XXV IUSSP International Population Conference.

- Schröder verteidigt seine Rechnung für die Kosten der deutschen Einheit. Frankfurter Allgemeine Zeitung, 6.05.2014. www.faz.net/aktuell/wirtschaft/fruehaufsteher/exklusiv-in-der-f-a-z-schroeder-verteidigt-seine-rechnung-fuer-die-kosten-der-deutschen-einheit-12925205.html (dostęp: 7.04.2015).
- Simon J.L. 1996. The ultimate resource 2. Princeton University Press, Princeton.
- Stiglitz J.E. 2004. Globalizacja. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Stypułkowski W. 2010. Brak kapitału społecznego jako bariera rozwoju struktur klastrowych w Polsce Wschodniej. W: D.J. Błaszczuk, M. Stefański (red.), Czynniki endogeniczne rozwoju Polski Wschodniej, s. 199–218. Innovatio Press Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Ekonomii i Innowacji, Lublin.
- Szylko-Skoczny M. 2001. Prawne aspekty swobodnego przepływu pracowników w kontekście wejścia Polski do Unii Europejskiej. W: A. Stępnia (red.), Swobodny przepływ pracowników w kontekście wejścia Polski do Unii Europejskiej, s. 159–182. UKIE, Warszawa.
- Temple J. 2001. Growth effects of education and social capital in the OECD countries. OECD Economic Studies, No. 33, 2001/II.
- Tragaki A. 2007. Demography and Migration as Human Security Factors: the Case of South Eastern Europe. Migration Letters, vol. 4, no. 2, s. 103–118.
- Vertovec S. 2005. Pre-, High-, Anti-, and Post-Multiculturalism. Institute for European Studies, Vrije Universiteit Brussel.
- Vogel D., C. von Ossietzky (red.) 2006. Building Europe With New Citizens? An Inquiry into the Civic Participation of Naturalised Citizens and Foreign Residents in 25 Countries. Universität Oldenburg.
- Wallerstein I. 1974. The modern world system, capitalist agriculture and the origins of the European World Economy in the sixteenth century. New York Academic Press.
- Zolberg A. 1999. Matters of State. W: Ch. Hirschman, P. Kasinitz, J. DeWind (red.), The Handbook of International Migration: The American Experience. Russell Sage Foundation, New York.

5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych, dydaktycznych i organizacyjnych

Publikacje

Łączna liczba moich publikacji po obronie pracy doktorskiej wynosi 38 (przed obroną kolejne 15). Zdecydowana większość z nich (26) to publikacje samodzielne, liczba publikacji w języku angielskim wynosi 17. Publikacje te mieszczą się w następujących kategoriach:

- publikacje naukowe w czasopismach znajdujących się w bazie Journal Citation Reports: 3
- monografie: 1
- podręczniki: 3 (w tym dwa podręczniki multimedialne)
- redakcje monografii i czasopism: 4
- rozdziały w monografiach międzynarodowych: 5
- rozdziały w monografiach polskich: 6
- publikacje naukowe w innych czasopismach międzynarodowych: 5
- publikacje naukowe w innych czasopismach krajowych: 9
- inne publikacje dydaktyczne: 1
- ekspertyzy: 1

Bez wątpienia najważniejszą z nich jest opisana w pkt. 4 monografia pt. „Migracje kompensacyjne jako czynnik wzrostu obszarów peryferyjnych. Rola ukrytego kapitału ludzkiego”, stanowiąca zwieńczenie dotychczas prowadzonych przeze mnie badań. W kilkunastu jej miejscach znajdują się odsyłacze do niektórych spośród moich wcześniejszych publikacji, w których zajmowałem się bardzo zróżnicowaną problematyką. Interesują mnie zagadnienia z szeroko rozumianej geografii człowieka, w ramach której mógłbym wyróżnić trzy główne nurty:

[1] geografia polityczna – głównie kwestie dotyczące mniejszości narodowych i etnicznych, konfliktów oraz problemy globalne;

[2] geografia społeczna – przede wszystkim problematyka migracji, zagadnienia integracji społecznej;

[3] geografia ekonomiczna – w głównej mierze zagadnienia rozwoju regionalnego, w szczególności obszarów peryferyjnych.

W ramach każdego z tych trzech nurtów przygotowałem szereg publikacji naukowych. Poddaję one analizie zagadnienia o bardzo różnym charakterze. Do najważniejszych moich publikacji z zakresu geografii politycznej zaliczam opublikowaną w 2012 roku w „Arctic” w Calgary pracę pt. *Why Do They Need the Arctic? The First Partition of the Sea*, w której wykazałem, że toczony od wielu lat w Arktyce spór, wbrew licznym deklaracjom, nie jest sporem o surowce, w szczególności o ropę naftową i gaz ziemny, lecz ma charakter *stricte* polityczny. Za drugą najważniejszą pracę w tym nurcie uważam opublikowany w 2009 roku w Cambridge rozdział w międzynarodowej monografii pt. *Minority recognition in nation-states – the case of Silesians in Poland*. Traktuje on o przyczynach i o zasadności nieuznawania przez państwo polskie Ślązaków ani za naród, ani nawet za mniejszość etniczną i także wskazuje na dominację motywów politycznych tego postępowania. Trzecia najważniejsza publikacja tego nurtu to *Relocating International Borders: Kosovo and South Ossetia Cases Confronted*, wydana w 2014 roku w Lublinie w międzynarodowej monografii, której byłem współredaktorem. Konfrontuje ona ze sobą międzynarodowy status Kosowa oraz Osetii Południowej i wykazuje, że obie strony każdego ze sporów toczących się wokół obu tych jednostek geopolitycznych oraz ich sprzymierzeńcy nie kierują się obiektywną oceną sytuacji, lecz własnym interesem politycznym lub ekonomicznym. Warto wspomnieć jeszcze o wydanej w Legnicy w 2009 roku pracy *Przebieg granic regionów historycznych, a współczesne granice administracyjne w Polsce*, którą przygotowałem wraz z Kamilą Łucjan. W pracy tej, na podstawie analizy przebiegu granic państwowych oraz jednostek administracyjnych I rzędu w czasach od X do XXI wieku wykazaliśmy, w jakim stopniu przebieg poszczególnych granic administracyjnych współczesnej Polski jest uzasadniony historycznie.

Do najważniejszych publikacji mieszczących się w nurcie geografii społecznej zaliczam opublikowaną w 2010 roku w Ostrawie pracę pt. *Globalization and integrating European societies: multicultural versus liberal concept*. W pracy tej wykazałem, że fundamenty liberalnej koncepcji europejskich społeczeństw, zakładające wolność jednostki jako jeden ze swoich podstawowych dogmatów, są trudne do pogodzenia z założeniami koncepcji społeczeństwa wielokulturowego, u którego podstaw leży prawo grupy do odrębności. Kwestie wielokulturowości poruszane były także w monografii z 2007 pt. *European multiculturalism as a challenge – policies, successes and failures* pod moją redakcją. W 2009 roku w Brnie opublikowana została moja praca pt. *The New European Post-National Society: Questioning the Internal-International Migration Dichotomy*. Wykazałem w niej, że typowa dla większości prac naukowych rozłączna analiza migracji wewnętrznych i międzynarodowych stoi na bardzo słabym fundamencie koncepcyjnym, gdyż migracje te pozostają w silnej wzajemnej współzależności, a wraz z upływem czasu różnice pomiędzy nimi coraz bardziej się zacierają. Wśród prac z nurtu geografii społecznej, które chciałbym wyróżnić, mieści się jeszcze *Przegląd teorii migracji ludności*, wydany w 2007 w Lublinie. To praca przeglądowa, porządkująca rozproszone po literaturze przedmiotu teorie migracji ludności, która według wskazań serwisu Google Scholar (<https://scholar.google.pl/citations?user=77GfotkAAAAJ&hl=pl>) zyskała najwięcej uznania spośród prac, których byłem wyłącznym autorem.

Najważniejszą spośród moich publikacji z nurtu geografii ekonomicznej jest wydana w 2012 roku w czasopiśmie *European Urban and Regional Studies* praca pt. *The influence of the EU's eastern*

frontier on the socioeconomic situation of border areas, której współautorem jest Jerzy Bański. Wykazujemy w niej, że polska granica wschodnia jest silną barierą rozwojową, znacznie silniejszą na odcinku ukraińskim niż na białoruskim, a mieszkańcy pogranicza nie upatrują szans na zmianę tej sytuacji w własnych działaniach, lecz polegają na zewnętrznych czynnikach sprawczych. Zagadnienia rozwoju regionalnego poruszałem także m.in. w rozdziale *Procesy demograficzne* monografii pod moją redakcją pt. *Województwo lubelskie. Środowisko – społeczeństwo – gospodarka*, wydanej w Lublinie w 2011 roku, a także w krótkiej rozprawie pt. *Obszary wiejskie w województwie lubelskim A.D. 2050*, wydanej w 2013 roku. W tej ostatniej pracy przedstawiam wizję przyszłości obszarów wiejskich regionu lubelskiego.

Pobocznym, jednak ważnym nurtem mojej działalności naukowej jest nurt dydaktyczny. Jego przejawami są trzy podręczniki, w tym dwa podręczniki multimedialne, które szerzej omawiam w sekcji „Projekty” poniżej. Dwa z nich to podręczniki do liceum ogólnokształcącego, jeden to podręcznik do nauczania na pierwszym etapie edukacyjnym, a także jeden artykuł naukowy.

Podsumowując, wśród moich najważniejszych prac znajdują się trzy artykuły w czasopiśmie w czasopiśmie znajdujących się w bazie Journal Citation Reports, trzy monografie pod moją redakcją oraz trzy podręczniki. Jestem także redaktorem tematycznym czasopisma naukowego *Annales UMCS Sectio B*, a w 2015 roku byłem gościnnym redaktorem jednego zeszytu *Czasopisma Geograficznego*, poświęconego w całości publikacjom związanym z Kongresem Geografów, który odbył się w czerwcu 2015 r. w Lublinie.

Projekty

W okresie od 2005 do 2015 roku brałem udział w dwunastu projektach o różnych zakresach tematycznych i wielkości, pełniłem w nich także różne funkcje. Największymi spośród nich były dwa projekty finansowane ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego przez Ośrodek Rozwoju Edukacji przy Ministerstwie Edukacji Narodowej. W projekcie *Przyroda w liceum. Opracowanie i wdrożenie programu nauczania oraz przygotowanie kompletu materiałów do nauczania przyrody* o wartości 2,8 mln zł pełniłem funkcję merytorycznego kierownika projektu (koordynator ds. programowo-dydaktycznych). W ramach projektu w ciągu trzech lat powstał komplet materiałów edukacyjnych wraz z obudową multimedialną, stanowiący *de facto* multimedialny podręcznik do przyrody w liceum, zawierający ponad 2000 stron materiałów, w tym filmów, animacji i ćwiczeń interaktywnych. Przez dwa ostatnie lata trwania projektu, w ramach pilotażu, korzystało z niego ponad 160 nauczycieli i ponad 5 tysięcy uczniów ze 162 szkół z całej Polski. Rezultaty projektu można znaleźć na <http://przyroda.sfera.lublin.pl/przyroda/manual/>. W drugim, nieco podobnym projekcie pn. *Innowacyjna szkoła – szkołą przyszłości* o wartości 2,2 mln zł zarządzałem projektem z ramienia beneficjenta od strony finansowej i sprawowałem nadzór merytoryczny. W ramach tego projektu powstał multimedialny podręcznik do nauczania przyrody, języka angielskiego i języka niemieckiego na pierwszym etapie edukacyjnym, wraz z kompletem materiałów pomocniczych. Efekty pracy w tym projekcie znajdują się na <http://innowacja.sfera.lublin.pl/> (multimedia) oraz na <http://innowacja.sfera.lublin.pl/materiały> (materiały pomocnicze, ponad 3500 stron).

W trzech dużych projektach pełniłem funkcję wykonawcy. W projekcie *Types of interaction between Environment, Rural Economy, Society and Agriculture in European regions (TERESA)*, realizowanym w latach 2007-2009, finansowanym ze środków 6. Programu Ramowego UE, brało udział 12 zespołów z 11 różnych europejskich państw. Porównywaliśmy kierunki i tworzyliśmy modele rozwoju rolnictwa i obszarów wiejskich o różnej specyfice, poszukując odpowiedzi na pytania

o optymalny model rozwoju obszarów wiejskich dla poszczególnych części Europy. W ramach realizowanego w latach 2007-2010 projektu *Wpływ granicy państwowej na kierunki rozwoju społeczno-gospodarczego wschodniej części województwa lubelskiego* zbadaliśmy, jak obecność niskoprzepuszczalnej granicy państwowej wpływa na stan obecny i przyszłe możliwości rozwoju obszarów przygranicznych. Wskazaliśmy też na wpływ bliskości przejścia granicznego na możliwości rozwoju oraz postrzeganie tych możliwości przez mieszkańców okolicy, a także na zależność sytuacji społeczno-gospodarczej pogranicza od sytuacji politycznej w państwie sąsiadującym. Jednym z najważniejszych rezultatów projektu jest publikacja z 2010 roku pt. *Wpływ granicy państwowej na kierunki rozwoju społeczno-gospodarczego wschodniej części województwa lubelskiego* (współautorzy: J. Bański, J. Dobrowolski, M. Flaga, M. Wesołowska). W projekcie *Współczesne przekształcenia społeczno-gospodarcze a potencjał ludnościowy Wschodniej Polski*, realizowanym w latach 2011-2014, poszukiwaliśmy odpowiedzi na pytanie o najważniejsze czynniki wzajemnego wpływu zmian potencjału ludnościowego regionu i zachodzących w nim zmian o charakterze społeczno-gospodarczym. Efektem tej pracy jest m.in. publikacja z 2014 roku pt. *Współczesne przekształcenia społeczno-gospodarcze a potencjał ludnościowy wschodniej Polski* (współautorzy: J. Bański, M. Flaga, W. Pantylej).

W kolejnych siedmiu projektach pełniłem funkcję eksperta regionalnego. Większość z tych projektów dotyczyła rozwoju regionalnego, często były one terytorialnie ukierunkowane na województwo lubelskie. W części z nich brałem udział na zaproszenie Marszałka Województwa Lubelskiego i zostałem powołany na eksperta Regionalnego Forum Terytorialnego Województwa Lubelskiego. Bardzo cenię sobie spotkania dyskusyjne tego Forum, gdyż pozwalają one połączyć wiedzę i kompetencje osób wywodzących się ze środowiska akademickiego z doświadczeniem praktyków. Spotkania te mają tym samym istotny wymiar aplikacyjny.

Konferencje naukowe

W trakcie pracy naukowej w okresie po obronie pracy doktorskiej brałem aktywny udział (z referatem) w 29 konferencjach naukowych, w kolejnych 12 uczestniczyłem w charakterze członka panelu dyskusyjnego lub obserwatora. Podczas 15 konferencji występowałem w języku angielskim, dwukrotnie występowałem z referatami zamawianymi. Za najważniejsze uważam wystąpienia na konferencjach w Telć w 2008 roku (*1st International Conference Migrations. Theorizing. Researching*) oraz w Łodzi w 2010 roku (*XXXIII Sympozjum Polarne Nauka polska w międzynarodowym roku polarnym*). Konferencja w Telć, która zgromadziła badaczy zjawisk migracyjnych, wywodzących się z różnych środowisk naukowych, w tym przede wszystkim socjologów, politologów, a także geografów, dobitnie uzmysłowiła mi różnice perspektyw w analizie tych samych zjawisk, zależne od posiadanych fundamentów, będących pochodną różnych dyscyplin naukowych, a także konieczność interdyscyplinarnej współpracy naukowej. Sympozjum Polarne w Łodzi z kolei otworzyło mi oczy na podobną odmienność perspektyw, ale tym razem wewnątrz samej geografii; przytłaczającą większość uczestników sympozjum stanowili bowiem geografowie fizyczni.

Byłem inicjatorem i głównym organizatorem trzech konferencji. W 2007 roku w Lublinie zorganizowałem międzynarodową konferencję naukową pt. *European multiculturalism as a challenge – policies, successes and failures*, która zgromadziła badaczy z 11 państw z Europy i świata. W 2011 roku, wraz z dr Anną Moraczewską z Wydziału Politologii UMCS, zorganizowałem w Lublinie interdyscyplinarną, międzynarodową konferencję naukową *Border Conflicts in the Contemporary World*, podczas której ponad 30 uczestników z 8 państw konfrontowało perspektywy: geograficzną

i politologiczną, w analizie i interpretacji konfliktów na świecie. W 2015 roku byłem głównym organizatorem konferencji *Przyroda w liceum. Opracowanie i wdrożenie programu nauczania oraz przygotowanie kompletu materiałów do nauczania przyrody*, podsumowującej wspomniany wcześniej projekt edukacyjny. Konferencja odbyła się w Warszawie i zgromadziła ponad 450 uczestników. W 2015 roku w Lublinie odbył się *Kongres Geografów Polskich*, gdzie pełniłem funkcję wiceprzewodniczącego Komitetu Organizacyjnego, prowadziłem także kończący konferencję panel dyskusyjny *Granice geografii a jej perspektywy rozwojowe*.

Działalność międzynarodowa

Istotnym elementem znacznej części mojej działalności naukowej jest współpraca międzynarodowa. Znajduje to wyraz zarówno w przedstawionym powyżej uczestnictwie w konferencjach naukowych gromadzących badaczy z różnych państw, czy pracy w międzynarodowych projektach badawczych. Efektem nawiązania i podtrzymywania międzynarodowych kontaktów naukowych jest także uczestnictwo w przygotowaniach do kilku innych, zakrojonych na szeroką skalę projektów międzynarodowych, w których byłem liderem polskiego zespołu badawczego. Były to między innymi: przygotowywany w 2007 r. pod przewodnictwem ośrodka z Wielkiej Brytanii projekt DevInCI-3D – *Development, Innovation and Cultural Interaction: a 3-Dimensional Model*, a także przygotowywany w 2008 roku projekt THEN – *Hidden social threats associated with environmental degradation: 2010-30*, w którym funkcję lidera pełnił ośrodek z Węgier. Silna konkurencja o środki z 7. Programu Ramowego nie pozwoliła jednak na uzyskanie finansowania tych ambitnych zamierzeń badawczych.

Od roku 2000 jestem członkiem Komisji Geografii Politycznej Międzynarodowej Unii Geograficznej, w latach 2011–2012 byłem także członkiem kanadyjskiego *Arctic Institute of North America*. Członkostwo w tych towarzystwach naukowych, obok członkostwa w Polskim Towarzystwie Geograficznym (od 1997 roku), pozwala mi na podtrzymywanie wartościowych z punktu widzenia własnego rozwoju naukowego kontaktów międzynarodowych.

Wykorzystując możliwości programu Erasmus w latach 2007–2009 trzykrotnie wyjeżdżałem za granicę – do Czech, Finlandii i Niemiec. Dzięki temu nawiązałem nowe kontakty naukowe, pozwoliło mi to także w istotny sposób zwiększyć dostęp do międzynarodowej literatury naukowej. Wartościowym elementem tych wyjazdów była także możliwość prowadzenia wykładów i innych zajęć dla studentów z tych państw, a następnie konfrontacji ich poglądów, perspektyw i umiejętności z kompetencjami polskich studentów. W ramach pracy na macierzystym Wydziale Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej UMCS jestem członkiem Wydziałowej Komisji Rekrutacyjnej ds. wymiany studenckiej w ramach programu Erasmus.

Kolejnym elementem o międzynarodowym wymiarze jest organizacja wykładów gości spoza UMCS na moim macierzystym Wydziale. Głównymi adresatami tych wykładów są moi studenci, którzy dzięki uczestnictwu w nich poznają świat także z odmiennej niż polska perspektywy. Często są to goście z zagranicy – w okresie od 2005 do 2015 roku spośród czternastu takich wykładów osiem prowadzili goście z Irlandii (z Trinity College), Wielkiej Brytanii, Indii, Niemiec, USA, Ugandy i Belgii (szczegółowe zestawienie tych wykładów znajduje się w załączniku nr 3). Sam także prowadzę zajęcia fakultatywne w języku angielskim, adresowane do studentów z zagranicy przyjeżdżających na studia do Lublina oraz studentów UMCS. W ostatnich latach były to między innymi: wykład *Faces of multiculturalism*, wykład i ćwiczenia *Sustainable development*, konwersatorium *Ethnic Problems of European Space* oraz konwersatorium *Problems of Modern Human Geography*.

Recenzje

W latach 2008-2015 wykonałem 24 recenzje dla siedmiu różnych wydawnictw. Są wśród nich zagraniczne (m.in. *Journal of Geography in Higher Education* z Irlandii) i polskie wydawnictwa naukowe (m.in. *Rural Studies* czy *Wydawnictwo Naukowe PWN*), a także wydawnictwa zajmujące się przygotowywaniem materiałów edukacyjnych dla niższych poziomów edukacyjnych (m.in. *Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne*).

Dydaktyka

Do prowadzenia zajęć dydaktycznych przywiązuję bardzo dużą wagę. Obecnie prowadzę zajęcia z szeroko rozumianej geografii człowieka, w tym wykłady ogólne z geografii społecznej, geografii ekonomicznej, geografii politycznej, wykłady i ćwiczenia z geografii regionalnej Polski oraz z przedmiotu *Globalne problemy społeczne i ekonomiczne*, seminaria licencjackie i magisterskie, zajęcia fakultatywne z geografii konfliktów, a dla studentów III stopnia – konwersatorium pn. *Cywilizacje: wczoraj, dziś i jutro*. Cyklicznie prowadzę również zajęcia z niektórych spośród wymienionych w poprzedniej sekcji przedmiotów wykładanych w języku angielskim. Ponadto, w przeszłości prowadziłem zajęcia także z 10 innych przedmiotów dla studentów geografii oraz turystyki i rekreacji, a także regionalne i lokalne ćwiczenia terenowe. Przez 5 lat byłem kierownikiem ćwiczeń terenowych *Polska Środkowa*.

Chociaż uchodzę za bardzo wymagającego wykładowcę, to regularnie uzyskuję bardzo wysokie noty w ankietach oceny pracowników przeprowadzanych wśród studentów. Przykładowo, w semestrze zimowym roku akademickiego 2011/2012 zdobyłem 3. miejsce w rankingu na najlepszych prowadzących zajęcia dydaktyczne na Wydziale Nauk o Ziemi i Gospodarki Przestrzennej, uzyskując 4,89 pkt. na 5 możliwych; w roku akademickim 2012/2013 zająłem 5. miejsce z wynikiem 4,84 pkt. Jesienią 2010 roku za szczególne osiągnięcia dydaktyczne zostałem nagrodzony medalem Komisji Edukacji Narodowej, a w 2013 roku – nagrodą Rektora UMCS za wyróżniającą się pracę na rzecz uczelni.

Popularyzacja nauki

Wiele czasu poświęcam popularyzacji nauki w przekonaniu, że pokazanie w atrakcyjny sposób problematyki, którą się zajmuję, jest sposobem na zwiększenie poziomu świadomości społecznej dla skomplikowanych zjawisk politycznych, społecznych i ekonomicznych występujących we współczesnym świecie. Jest to także metoda podniesienia rangi mojej dyscypliny naukowej w oczach społeczeństwa.

W ostatnich latach najważniejszym wydarzeniem, w którego przygotowanie byłem zaangażowany w roli głównego koordynatora, był Dzień Ziemi 2010 w Instytucie Nauk o Ziemi UMCS. Dzięki pomysłowości i skutecznemu zarządzaniu grupą ponad 40 osób udało mi się przyciągnąć na kilkugodzinną imprezę popularyzacyjną ponad 1300 gości z całego województwa lubelskiego, ze szkół reprezentujących wszystkie poziomy edukacji. Ze względu na ograniczoną ilość miejsca w budynku Wydziału kolejnym 1200 osobom musiałem odmówić zgody na uczestnictwo w przygotowanych zajęciach.

W okresie od 2005 roku do dziś przeprowadziłem 33 wykłady o charakterze popularnonaukowym. Adresatami większości z nich byli uczniowie liceów ogólnokształcących z Lublina oraz sześciu innych miast województwa lubelskiego, prowadziłem także wykłady dla

finalistów Olimpiady Geograficznej, nauczycieli finalistów Olimpiady, uczniów szkół podstawowych, Polskiego Towarzystwa Geograficznego, Uniwersytetu Trzeciego Wieku, stypendystów *Lane Kirklanda*, grupy niemieckich dziennikarzy zrzeszonych w *journalists.network*, Studenckiego Koła Naukowego Geografów oraz na Otwartym Seminarium Doktoranckim. W latach 2009-2014 udzieliłem kilkunastu wywiadów telewizyjnych i radiowych dotyczących zróżnicowanej problematyki, od konfliktów międzynarodowych, przez problemy demograficzne regionu, po zagadnienia dotyczące ochrony środowiska na skalę globalną. Zorganizowałem także 14 wykładów gości spoza UMCS dla moich studentów.

Szczegółowe zestawienie wszystkich powyższych aktywności znajduje się w załączniku nr 3.

Lublin, 27 sierpnia 2015 r.

